

Calypso 480 SC w każdym sadzie

Warunki pogodowe panujące w Polsce w ostatnich kilku latach sprzyjają licznemu występowaniu wielu szkodników upraw sadowniczych. Ochrona przed tymi agrofagami staje się coraz droższa — w wielu sadach wykonywane jest 4 lub 5 zabiegów insektydami w sezonie. Niejednokrotnie zachodzi potrzeba zwalczania w tym samym czasie kilku organizmów. Ważny w tym przypadku jest właściwy dobór środków ochrony roślin.

Obserwacje z minionego sezonu

Do trudnych pod względem ochrony sadów przed szkodnikami należał również ostatni sezon (2005 r.). Przedłużające się chłody wiosną, spadki temperatury nocą poniżej zera jeszcze w trzeciej dekadzie kwietnia spowodowały znaczne opóźnienie w wegetacji roślin i rozwoju szkodników. Obserwowaliśmy dość rzadką sytuację: faza fenologiczna roślin niejako wyprzedzała rozwój pewnych szkodników przyhamowany niesprzyjającymi warunkami termicznymi. Tak m.in. było ze **zwójkówkami liściowymi**. W pierwszych dniach maja (1.–3.05.2005 r.) nastąpiło bardzo krótkie ocieplenie, kiedy korzystne warunki pozwalały na przeprowadzenie zabiegu zwalczającego szkodniki. Przed ponownym nagłym ochłodzeniem nie wszyscy sadownicy zdążyli jednak z ochroną. Doszło więc do masowego wystąpienia niektórych szkodników (mszyc, przędziorków, zwójkówek) w sprzyjających ich rozwojowi warunkach pogodowych panujących w dalszej części sezonu.

Bardzo dużym zagrożeniem w ostatnich sezonach była również **owocówka jabłkówekczka**. Wzrost liczebności jej populacji notujemy już od kilku lat. W centralnej Polsce regularny lot jej motyli rozpoczął się w trzeciej dekadzie maja, czyli później niż w latach poprzednich. Zabieg przeciwko pierwszemu pokoleniu tego szkodnika wykonywano w pierwszej lub na początku drugiej dekady czerwca. Po czym odnotowano ponownie wzmożone odłowy motyli (w pułapkach feromonowych stwierdzano bardzo dużą liczbę samców — po kilkadziesiąt i więcej w ciągu kilku dni) i pod koniec czerwca lub na początku lipca należało ponownie opryskiwać drzewa. W wielu sadach nie wystarczało tylko jedno opryskiwanie.

W tym samym czasie obserwowano duże zagrożenie ze strony **mszyc**. Dlate-

go też decydujące znaczenie w ochronie miał dobór odpowiedniego środka, wysoce efektywnego zarówno w zwalczaniu mszyc, jak i owocówki jabłkówekczki.

Calypso — środek skuteczny

Bardzo przydatne w tym momencie były preparaty z grupy chloronikotynyli, w tym Calypso 480 SC. Dwukrotne zastosowanie tego preparatu w dawce 0,2 l/ha w sadzie doświadczalnym ISK (z bardzo wysoką populacją owocówki jabłkówekczki — 16,9% „robaczywych” owoców na poletku nieopryskiwanym, a w 1 pułapce feromonowej odłowione w sezonie 667 samców) w terminach wyżej opisanych obniżyło liczbę owoców uszkodzonych przez gąsienice owocówki jabłkówekczki o 86% i był to wynik porównywalny z uzyskanym na poletku, na którym również dwukrotnie wykonano zabieg preparatem Larvin 375 SC (wykres 1). Drugi zabieg zoocydem Calypso 480 SC przeciwko pierwszemu pokoleniu owocówki jabłkówekczki, przeprowadzony w trzeciej dekadzie czerwca, oprócz mszyc licznie w tym czasie występujących, niszczył również osobniki pierwszej generacji **zwójki siatkówekczki**.

W 2005 roku racjonalne było również użycie preparatu Calypso 480 SC w trzeciej dekadzie lipca przeciwko nowo wylęgającym się gąsienicom **zwójki bukówekczki** i **wydlubki oczateczki**. W tym czasie ponownie obserwowano nasilone występowanie mszyc, a także rozpoczynały się wyloty motyli letniej generacji owocówki jabłkówekczki. Opryskiwanie preparatem Calypso 480 SC dawało możliwość jednoczesnego zwalczania wszystkich ww. szkodników. W poprzednim roku także **zwójkówki liściowe** stwarzały więcej problemów niż w poprzednich sezonach — populacja tych szkodników była liczniejsza; wielu sadowników nie zwalczało zwójkówek

wiosną bądź zabieg wykonano za wcześnie i był on bardzo mało efektywny.

Ponadto w drugiej połowie lata obserwowano dość liczne drugie pokolenie **zwójki bukówekczki**, której gąsienice leżały się przez cały wrzesień. W nadchodzącym sezonie zwójkówki mogą być jeszcze groźniejsze — stwierdzono dość dużo zimujących gąsienic zwójki bukówekczki, gatunku najpowszechniej występującego w sadach jabłoniowych na terenie całego kraju.

Na wykresie 2 przedstawiono wyniki dwóch doświadczeń dotyczących zwalczania zwójkówek liściowych w 2005 r. w sadach, w których strukturze gatunkowej w przypadku tych szkodników dominowała zwójka bukówekczka, a wiosną bardzo liczna była również zwójka różówekczka. Dwa opryskiwania — pierwsze tuż po zakończeniu kwitnienia jabłoni (24 maja) i drugie w czasie licznego występowania nowo wylęgłych gąsienic zwójki bukówekczki (20 lipca) — zmniejszyły liczbę uszkodzonych owoców o 82–89%. Nie stwierdzono wyraźnych różnic w efektywności między użytymi preparatami (Calypso 480 SC, Larvin 375 SC i Owadofos 540 EC). Terminy zabiegów były dostosowane do sytuacji panującej w sadzie. W 2005 roku właśnie dopiero po kwitnieniu jabłoni obserwowano duże zagęszczenie gąsienic zwójki bukówekczki i zwójki różówekczki, a najliczniejsze odłowy motyli pierwszego pokolenia zwójki bukówekczki notowano od końca czerwca do połowy lipca.

Ważne uwagi

Przy stosowaniu preparatu Calypso 480 SC do zwalczania gąsienic zwójkówek, podobnie jak przy zwalczaniu mszyc, efekt działania tego insektycydu nie jest natychmiastowy. W testach laboratoryjnych przy traktowaniu środkiem gąsienic zwójki różówekczki (stadiów rozwojowych L_3 i L_4 — a więc starszych) po